



Sygn. akt I UK 47/10

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 2 czerwca 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Józef Iwulski (przewodniczący)

SSN Katarzyna Gonera

SSN Beata Gudowska (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania Jana W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o ustalenie odpowiedzialności za zaległości z tytułu składek,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 2 czerwca 2010 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 7 lipca 2009 r.,

uchyla zaskarżony wyrok w części oddalającej apelację (pkt 2.) i przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 7 lipca 2009 r. uwzględnił apelację ubezpieczonego Jana W. od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 29 stycznia 2008 r. w ten sposób, że pomniejszył jego odpowiedzialność z tytułu odsetek za zwłokę od składek na ubezpieczenie wypadkowe za okres od września 2001 r. do listopada 2002 r. o kwotę 515 zł. W sporze o ustalenie odpowiedzialności ubezpieczonego, jako byłego członka zarządu Przedsiębiorstwa Usług Budowlanych „W.” spółki z o.o. z siedzibą w D., za obciążające tę spółkę zaległości składkowe na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, Sąd Apelacyjny przyjął, że należności składkowe objęte zaskarżoną decyzją dotyczą zobowiązań składkowych powstałych w czasie pełnienia przez ubezpieczonego obowiązków członka zarządu i nie uwzględnił zarzutu niewłaściwego zastosowania art. 116 § 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (jednolity tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 8, poz.60 ze zm.) w związku z art. 31 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74 ze zm.) do zaległości składkowych powstałych po wygaśnięciu jego mandatu jako członka zarządu, czyli po dniu 30 czerwca 2002 r., w którym zwyczajne zgromadzenie wspólników zatwierdziło sprawozdanie, bilans i rachunek zysków i strat za 2001 r. Ustalił, że ubezpieczony został powołany na stanowisko prezesa zarządu uchwałą zwyczajnego zgromadzenia wspólników z dnia 30 czerwca 2000 r. z dniem 1 lipca 2000 r. (bez wskazania końca okresu pełnienia funkcji) i odwołany uchwałą nr 6 z dnia 31 grudnia 2002 r. Jako prezes zarządu został wpisany do Krajowego Rejestru Sądowego postanowieniem z dnia 23 sierpnia 2000 r. i wykreślony z dniem 12 lutego 2003 r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, należności składkowe objęte zaskarżoną decyzją dotyczą zobowiązań powstałych w czasie pełnienia przez ubezpieczonego obowiązków członka zarządu nie ze względu na wpis w rejestrze przedsiębiorców, który ma charakter deklaracyjny, lecz ze względu na rzeczywiste pełnienie przez ubezpieczonego - od powołania do odwołania - także po dniu 30 czerwca 2002 r., funkcji prezesa zarządu spółki, znajdujące wyraz w odpisaniu w dniu 14

listopada 2002 r. wniosku o wszczęcie postępowania restrukturyzacyjnego oraz dokumentów finansowych z działalności spółki w 2002 r. Sąd Apelacyjny stwierdził, że wprowadzenie w § 25 umowy spółki postanowiono – zgodnie z art.196 k.h., znajdującym na podstawie art. 615 § 2 k.s.h. zastosowanie do określenia terminu wygaśnięcia mandatu członka organu spółki kapitałowej, który rozpoczął się przed dniem 1 stycznia 2001 r. – iż mandaty członków zarządu wygasają z dniem odbycia zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie, bilans i rachunek zysków i strat za ostatni rok ich urzędowania, jednak nie uznał za konieczne rozważenie, czy wygaśnięcie mandatów członków zarządu oznacza pozbawienie ich atrybutu sprawowania funkcji (członków urzędujących), gdyż – jak zauważył - w judykaturze przeważa pogląd, że dla określenia czasu pełnienia obowiązków przez członków zarządu decydujące znaczenie ma ważnie powzięta uchwała o ich powołaniu lub odwołaniu. Ramy czasowe pełnienia przez ubezpieczonego Jana W. obowiązków członka zarządu spółki „W.” wyznaczały więc – w ocenie Sądu Apelacyjnego - uchwały zwyczajnego zgromadzenia wspólników z dnia 1 lipca 2000 r. oraz z dnia 31 grudnia 2002 r., wskazujące na nieprzerwane umocowanie go przez kompetentny organ spółki do pełnienia funkcji prezesa zarządu w okresie od dnia 1 lipca 2000r. do dnia 31 grudnia 2002 r., co znalazło odzwierciedlenie we wpisach do rejestru, a także stanowiło podstawę do wykonywania przez niego w całym tym okresie obowiązków prezesa zarządu spółki.

Skarga kasacyjna ubezpieczonego, skierowana do części wyroku Sądu drugiej instancji w przedmiocie oddalenia apelacji i zawierająca wniosek o uchylenie wyroku w tej części, została oparta na podstawie naruszenia art. 116 § 1 i 2 Ordynacji podatkowej w związku z art. 31 i 32 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w powiązaniu z art. 196 k.h. i art. 615 § 2 k.s.h. przez niewłaściwe zastosowanie do zaległości składowych powstałych po wygaśnięciu mandatu ubezpieczonego jako członka zarządu. Skarżący podniósł, że zastosowanie art. 116 Ordynacji podatkowej, który w § 1 odnosi się do członków zarządu, a w § 2 do okresu pełnienia przez nich funkcji, łączy się z pełnieniem funkcji członka zarządu w sensie prawnym, a nie faktycznym i wskazuje, że osoba, której mandat wygaśnięcie nie pełni funkcji i nie ma statusu członka zarządu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przepis art. 116 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (jednolity tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60 ze zm.), odczytywany w związku z art. 31 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74 ze zm.), statuuje odpowiedzialność majątkową osób trzecich wobec dłużnika (spółki) za nieopłacone składki na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, na wypadek całkowitej lub częściowej bezskuteczności ich egzekucji z majątku spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Z art. 116 § 1 Ordynacji wynika, że za zaległości te odpowiadają solidarnie całym swoim majątkiem członkowie zarządu, natomiast w § 2 ich odpowiedzialność jest przedmiotowo ograniczona do zobowiązań, które powstały w czasie pełnienia przez nich obowiązków członka zarządu.

Pojęcie „czasu pełnienia obowiązków członka zarządu” zostało w zaskarżonym wyroku utożsamione z członkostwem w zarządzie, pozostawianiem w nim od czasu powołania do czasu odwołania, bez powiązania z rzeczywistą możliwością oddziaływania na sprawy spółki. Tymczasem żadne racje określające funkcję i charakter odpowiedzialności majątkowej złożonej na osoby trzecie, zarządców niewypłacalnej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jako wyjątku od zasady, że za zobowiązania osoby prawnej – spółki kapitałowej – odpowiada ta spółka, nie przemawiają za ponoszeniem tej odpowiedzialności przez członków zarządu niemających kompetencji do realizowania wszystkich czynności związanych z pełnioną funkcją.

Jest wiele argumentów mających istotne znaczenie aksjologiczne, wpływających także z przepisów prawa handlowego, które przemawiają za ponoszeniem odpowiedzialności tylko przez członków zarządu umocowanych do działań mających na celu ochronę wierzycieli przed skutkami zarządzania spółką w sposób prowadzący do bezskuteczności egzekucji przeciwko niej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 1997 r., III CKN 65/97, OSNC 997 nr 11, poz. 181). Należy zwrócić uwagę, że ze względu na okoliczności rozpoznawanej sprawy,

umiejscowione w okresie przed wejściem w życie Kodeksu spółek handlowych, członkowie zarządu spółki z o.o., którzy według umowy spółki nie byli powoływani na czas kadencji, pełnili swe funkcje przez czas nieoznaczony, do czasu ich odwołania, zgodnie z postanowieniami umowy spółki i kodeksu handlowego, przy czym zgodnie z art. 196 k.h., mandaty członków zarządu wygasły z dniem odbycia zgromadzenia wspólników, zatwierdzającego sprawozdanie, bilans i rachunek zysków i strat za ostatni rok ich urzędowania. Zarówno w literaturze, jak i w orzecznictwie wzajemne odniesienia pojęcia mandatu i czasu sprawowania funkcji członka zarządu (kadencji) były rozważane w aspekcie skuteczności czynności prawnych podejmowanych za spółkę przez członka zarządu, w stosunku do którego upłynął okres, na jaki został powołany do pełnienia funkcji w spółce. W uchwale z dnia 19 czerwca 1997 r. (III CZP 28/97, OSNC 1997, nr 10, poz. 141) Sąd Najwyższy stwierdził, że wygaśnięcie mandatów członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z dniem odbycia zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie, bilans oraz rachunek zysków i strat za ostatni rok urzędowania (art. 196 k.h.), nie jest równoznaczne z zakończeniem kadencji tego zarządu. Wskazał, że mandat przysługujący bez wątpienia urzędującemu członkowi zarządu, spełniającemu funkcję „piastuna” organu osoby prawnej, zachowuje także członek zarządu, który utracił prawo do prowadzenia spraw spółki i jej reprezentowania, nie dłużej jednak niż do czasu odbycia walnego zgromadzenia. Trwanie mandatu po zakończeniu kadencji oznaczało jednak wyłącznie obowiązek złożenia sprawozdania z działalności za okres urzędowania w ostatnim roku, natomiast nie wiązało się z dalszym wykonywaniem funkcji członka zarządu, co uzasadniało potraktowanie go jako członka zarządu "nieurzędującego".

W krytycznych glosach do tej uchwały (A. Jakubeckiego i J. Palinki, PPH 1998 nr 5, s. 31, K. Kruczalaka, Rejent 1998, nr 3, s. 171 i A. Gburzyńskiej, PPH 1998, nr 9, s. 44) podniesiono, że mandat, czyli upoważnienie udzielone członkom władz spółki do pełnienia swych funkcji jako organu osoby prawnej trwa tak długo, jak długo trwa sama funkcja, a ta nie może być przedłużona poza dzień odbycia zgromadzenia wspólników zatwierdzające sprawozdanie, bilans oraz rachunek zysków i strat za rok poprzedni. W razie wygaśnięcia mandatu odpada legitymacja do sprawowania funkcji, czyli urzędowania przez członków zarządu.

Wychodząc z tych przesłanek, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 listopada 2006 r. (I CSK 246/06, OSNC 2007 nr 7-8, poz. 124) stwierdził, że mandat członka zarządu spółki akcyjnej jest uprawnieniem do sprawowania funkcji piastuna organu osoby prawnej, natomiast kadencja wyznacza okres pełnienia funkcji w zarządzie. Podkreślił, że gdy chodzi o czas sprawowania funkcji, mandat pokrywa się z kadencją, przy czym od tej zasady zachodzą liczne wyjątki, np. mandat kończy się wcześniej niż kadencja na skutek odwołania członka zarządu, jego rezygnacji lub śmierci, a także wygasa z dniem odbycia walnego zgromadzenia decydującego w przedmiocie określonym w art. 196 k.h. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2002 r., I CKN 1279/00, niepublikowany i uchwałę z dnia 21 lipca 2010 r., III CZP 23/10, niepublikowaną).

Nie ma jednak sporu co do tego, że członek zarządu, nieodwołany z tego organu spółki, po skwitowaniu i wygaśnięciu mandatu nie pełni żadnej funkcji, gdyż utracił upoważnienie do podejmowania czynności, do których w czasie sprawowania mandatu uprawniała go ustawa i statut lub umowa spółki. Sąd wniosek, że tylko osoba, której przysługuje mandat, może być uważana za członka zarządu, także w świetle przepisów podatkowych. Pogląd ten znajduje potwierdzenie w orzeczeniach Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2006 r. (II UK 47/06. OSNP 2007 nr 19-20, poz. 296) i z dnia 6 stycznia 2009 r. (I UK 123/08, niepublikowany), w których stwierdzono, że o odpowiedzialności na podstawie art. 116 Ordynacji podatkowej nie rozstrzyga faktyczne pełnienie funkcji; posłużenie się w § 2 tego przepisu zwrotem „pełnienie obowiązków” oznacza, że chodzi o rzeczywiste (czynne, faktyczne) ich wykonywanie. Nie jest istotne członkostwo w zarządzie, lecz członkostwo powiązane z mandatem, czyli z upoważnieniem do pełnienia obowiązków i wykonywania praw członka zarządu, a więc z kompetencją do realizowania funkcji członka zarządu, z umocowaniem i uprawnieniem do pełnienia funkcji w zarządzie, "urzędowaniem" i pełnieniem wszelkich funkcji piastuna organu osoby prawnej.

Przeniesienie na zarządców odpowiedzialności majątkowej *ex lege* miało na celu ochronę wierzycieli przed skutkami zarządzania spółką w sposób prowadzący do bezskuteczności egzekucji przeciwko niej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 1997 r., III CKN 65/97, OSNC 1997 nr 11, poz. 181). Przesłanką

odpowiedzialności jest więc wina polegająca na nieprawidłowym prowadzeniu spraw spółki i doprowadzeniu do utraty jej „zdolności majątkowej”, powodującej bezskuteczność egzekucji przeciwko niej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2003 r., IV CK 219/02, niepublikowany, oraz z dnia 13 lipca 2005 r., I UK 292/04, OSNP 2006 nr 5-6, poz. 100). Członek zarządu niewypłacalnej spółki może więc uwolnić się od odpowiedzialności, chociaż dług nie zostanie spłacony, jeżeli – mimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie – wykaże należyte pełnienie swych obowiązków. Konieczna jest do tego pełnia uprawnień do reprezentowania spółki w sądzie i poza sądem (art. 198 § 1 k.h.), która stanowi fundamentalną przesłankę odpowiedzialności członków zarządu za zobowiązania spółki, w ramach której zarządzający mają wynagrodzić szkodę w postaci utraty potencjału majątkowego spółki powstałą w związku z nieprawidłowym prowadzeniem jej spraw. Jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu gwarantują całym swoim majątkiem wykonanie zobowiązania publicznego zarządzanej przez nich spółki, z tym zastrzeżeniem, że ich odpowiedzialność wyłączają przesłanki egzoneracyjne przewidziane w art. 116 § 1 *in fine* Ordynacji podatkowej. Odpowiedzialność członka zarządu powstaje w razie niezgłoszenia we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości lub wszczęcia postępowania układowego, a czynności te może podejmować wyłącznie członek zarządu niepozbawiony mandatu.

W niniejszej sprawie zostało ustalone, że zwyczajne zgromadzenie wspólników zatwierdziło w dniu 30 czerwca 2002 r. sprawozdanie, bilans i rachunek zysków i strat za 2001 r. dokonując skwitowania Jana W. jako prezesa zarządu, i tego dnia wygasł jego mandat do prowadzenia spraw spółki. Po tym dniu nie miał on więc możliwości wniesienia wniosku o ogłoszenie upadłości ani podejmowania innych czynności związanych z prowadzeniem spraw spółki.

Mając to na względzie, Sąd Najwyższy, uwypuklając tezę, że członek zarządu spółki z o.o. odpowiada na podstawie art. 116 Ordynacji podatkowej w związku z art. 31 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych za zaległości składkowe z tytułu zobowiązań, które powstały przed wygaśnięciem jego mandatu, skargę kasacyjną uwzględnił i orzekł, jak w sentencji (art.398¹⁵ § 1 k.p.c.).

